

ROLE RODZINNE, ZAWODOWE I KONSUMENCKIE JAKO CZYNNIKI KONSTRUOWANIA TOŻSAMOŚCI Kobiet i MĘŻCZYŹN W WARUNKACH „RÓŻNORODNOŚCI TERAŹNIEJSZOŚCI”

MONIKA FRĄCKOWIAK

ABSTRACT. Frąckowiak Monika, *Role rodzinne, zawodowe i konsumenckie jako czynniki konstruowania tożsamości kobiet i mężczyzn w warunkach „różnorodności terażniejszości”* (Family, professional and consumer roles as factors of constructing identities of women and men in conditions of „variety of the present times”). *Blaski i cienie życia rodzinnego. Roczniki Socjologii Rodziny, XV, Poznań 2003.* Adam Mickiewicz University Press, pp. 63-83. ISBN 83-232-1321-6, ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Monika Frąckowiak, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Sociology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Poland.

Celem podjętej przeze mnie analizy jest usystematyzowanie głównych wątków w refleksji nad tożsamością (w tym tożsamością płci i rodzaju) poprzez wskazanie na jej psychologiczne, kulturowe i społeczne odniesienia oraz umieszczenie ich w kontekście koncepcji „różnorodności terażniejszości” stanowiącej syntetyczne ujęcie teorii przejścia od społeczeństw tradycyjnych do nowoczesnych i ponowoczesnych. Dzięki temu pragnę wyjaśnić niespójności w ramach tożsamości kobiet i mężczyzn. Następnie postaram się zasygnalizować kwestie związane z psychologicznym łagodzeniem napięć pomiędzy sprzecznymi elementami globalnie definiowanej tożsamości.

ZAŁOŻENIA WSTĘPNE: TOŻSAMOŚĆ PŁCI JAKO KONSTRUKCJA PSYCHOLOGICZNA, SPOŁECZNA I KULTUROWA

Problem tożsamości pojawia się na gruncie wielu koncepcji i teorii zarówno socjologicznych, jak i psychologicznych, jednak ani w ramach poszczególnych dyscyplin, ani na swoistym teoretycznym metapoziomiu nie ma zgodności co do jednoznacznej definicji tego pojęcia. Częściowo nadaje mu się znaczenie zbliżone do „osobowości”, „jaźni”, „koncepcji samego siebie” czy „ciągłości poczucia ja”.

W ramach symbolicznego interakcjonizmu, zarówno w ujęciu Meada, jak i Cooleya tożsamość (bądź – odwołując się do ich terminologii – *jaźń*) związana jest z podwójną zależnością między „ja” podmiotowym (bezpośrednią świadomością, z której wynikają spontaniczne oraz oryginalne reakcje jednostki na postawy i zachowania innych ludzi, działającą w ramach marginesu swobody, jakim dysponuje aktor społeczny w interpretacji swojej roli) oraz „ja” przedmiotowym (czyli tym aspektem osobowości, w którym aktualizują się konwencjonalne, rutynowe czynności podejmowane przez jednostkę, opierane na zinternalizowanych postawach, normach i wartościach związanych z koniecznością podporządkowania swych działań zbiorowym standardom i wyobrażeniom o tym, jak postrzegają nas inni)¹.

Wątek dwóch sfer: indywidualnej (utożsamianej z egoistycznym aspektem *jaźni*) oraz wykazującej tendencje do ulegania presjom grupowym pojawia się również w koncepcji Freuda (w podziale osobowości na *id*, *ego* i *superego*)². Z kolei sytuująca się w nurcie neopsyoanalizy teoria rozwoju psychospołecznego E. Eriksona wskazuje na decydującą rolę doświadczeń społecznych jednostki w poszczególnych fazach jej życia dla kształtowania się pozytywnej bądź negatywnej samoświadomości³.

Kolejny wątek w refleksji nad tożsamością wprowadza koncepcja Ricoeura, zgodnie z którą filary tożsamości stanowią: różnica względem innych oraz identyfikacja z samym sobą⁴. Mamy tu zatem do czynienia z względnie stałym obrazem własnej osoby, czyli relatywnie trwałą relacją psychologiczną pomiędzy danym podmiotem społecznym a nim samym. Owa względna stałość autopercepcji jest sposobem zachowania bezpieczeństwa ontologicznego i łagodzenia niepokoju egzystencjalnego pojawiającego się w sytuacji szybkich przemian społecznych i kulturowych⁵.

Wobec powyższych ustaleń można wskazać najważniejsze kwestie poruszane w ramach teoretycznych rozważań nad tożsamością, by stworzyć jej operacyjną, syntetyczną definicję. Tożsamość jest w tym kontekście pewnym konstruktem teoretycznym, czyli względnie stałą strukturą, o istnieniu której możemy wnioskować na podstawie określonych cech manifestujących się w zachowaniach jednostek. Tożsamość posiada aspekt społeczny (w którym widoczne stają się odniesienia do kultury danego społeczeństwa) oraz indywidualny (związany z subiektywnym poczuciem „ja”). Jest zatem kształtowana w cyklu życia jednostki poprzez jej społeczne i indywidualne doświadczenia.

Przyjęcie powyższych założeń nie uwalnia jednak od pytań dotyczących tożsamości i jej natury. Nie rozstrzyga bowiem kwestii, czy mamy do czynienia z jed-

¹ Por. G. H. Mead, *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, Warszawa 1975.

² Por. Z. Freud, *Człowiek, religia, kultura*, Warszawa 1967.

³ Por. E. Erikson, *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Poznań 1997.

⁴ Por. P. Ricoeur, *Filozofia osoby*, Kraków 1992.

⁵ Por. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001.

ną tożsamością (jako konstrukcją obejmującą całokształt świadomych procesów psychicznych i psychospołecznych jednostki) czy raczej z wieloma tożsamościami (zrelatywizowanymi do określonej roli pełnionej przez jednostkę w danym społecznym kontekście). Jest to dylemat, który można sprowadzić do alternatywy: absolutne versus kontekstualne ujęcie tożsamości. Pierwsza możliwość jest konstruktem czysto abstrakcyjnym i teoretycznym, natomiast druga w większym stopniu pozwala zoperacjonalizować i przenieść omawiane procesy na grunt empiryczny. Podejście kontekstualne posiada zatem większą zdolność eksplikacyjną, więc w dalszej części pojęcie tożsamości będzie omawiane i analizowane w ujęciu kontekstualnym.

Przyjmując przedstawione założenia, można uznać tożsamość płci i rodzaju za kulturowo i społecznie zdeterminowane wyobrażenie własnej osoby jako mężczyzny lub kobiety, które zaczyna się kształtować w najwcześniejszym okresie socjalizacji (w okresie wczesnodziecięcym), kiedy jednostka uczy się dostrzegać i odpowiadać na kierowane pod jej adresem społeczne oczekiwania. W tym sensie możemy mówić o tożsamości jednej (bądź wielu) z ról płci – czyli określonego zbioru oczekiwań, praw i obowiązków przypisanych do osób określanych mianem kobiet lub mężczyzn, zależnie od istniejących w danym społeczeństwie wzorów kobiecości i męskości.

W związku ze swym aspektem społeczno-kulturowym tożsamość poszczególnych jednostek odzwierciedla procesy przemian makrostrukturalnych oraz zwrotnie na nie oddziałuje. Należy jednak zauważyć, że procesy te nie zawsze są spójne, dlatego też świadomość czy potrzeba posiadania tożsamości – jak pisze Bauman – pojawia się wówczas, kiedy okazuje się, że odpowiedź na pytania: „kim jestem?”, „gdzie należę?” wcale nie jest jasna ani prosta⁶, co jest zrozumiałe wobec wielości źródeł tożsamości we współczesnych społeczeństwach. Poszukiwanie i określanie własnej tożsamości jest zatem procesem refleksyjnym. Idąc dalej, postawa refleksyjna stanowi reakcję na dekontekstualizację (i rekontekstualizację) tożsamości przypisanej, nie podlegającej świadomemu wyborowi i określanej przez przynależność do grup o charakterze pierwotnym, spośród których najważniejsze znaczenie socjalizacyjne ma rodzina.

Ustaliliśmy już, że tożsamość jest kształtowana przez społeczne doświadczenie. Jest więc swoistym „filtrem przenikania społeczeństwa w jednostkę” poprzez internalizację określonych wartości i wzorów zachowań. Należy zatem wskazać na dwa zasadnicze źródła tożsamości jednostki w odniesieniu do określonej roli społecznej. Pierwszym jest „realny świat zewnętrzny”, w obrębie którego jednostki zaznajamiają się z dostępnymi alternatywami działania wyznaczanymi między innymi przez: rynek, poziom płac i szeroko pojęte materialne warunki życia (w tym kontekście trafne okazuje się Marksowskie twierdzenie, że „byt określa świadomość”). Źródłem drugim są treści symboliczne zawarte w kulturze (zarówno popu-

⁶ Por. Z. Bauman, *Tożsamość – jaka była, jest i po co?*, (w:) A. Jawłowska (red.), *Wokół problemów tożsamości*, Warszawa 2001.

larnej, jak i określanej mianem „wyższej”), poprzez które jednostki są konfrontowane z idealnymi wyobrażeniami dotyczącymi zachowania oraz zarówno cech osobowościowych, jak i zewnętrznych osób pełniących określone role⁷.

Jakościowe zmiany procesu konstruowania tożsamości są czytelne z perspektywy przejścia od społeczeństw tradycyjnych do nowoczesnych i ponowoczesnych. Jeżeli przyjmiemy założenie o Bergerowskim „społeczeństwie w człowieku”⁸, czyli o adekwatności tożsamości jednostek wobec społecznego kontekstu, w którym funkcjonują, możemy stwierdzić, że samookreślenie jednostek stanowiące werbalizację treści tożsamości w odpowiedzi na pytanie: „Kim jestem?” jest mniej lub bardziej dokładnym „odzwierciedleniem” szeroko pojętego układu znaczeń, norm i wartości tego społeczeństwa.

OD „RÓŻNORODNOŚCI TERAŹNIEJSZOŚCI” DO „RÓŻNORODNOŚCI TOŻSAMOŚCI”

W kontekście dotychczasowych rozważań można postawić tezę, iż każda z form życia społecznego odsyła do charakterystycznych dla siebie wartości oraz ról społecznych, wokół których kształtuje się poczucie tożsamości jednostek. W przypadku społeczeństw tradycyjnych są to role przypisane, pod względem treści związane z uczestnictwem w życiu grup pierwotnych (bądź w terminologii Toenniesa – wspólnotowych), ze szczególnym uwzględnieniem rodziny.

Z kolei w przypadku społeczeństw nowoczesnych, w związku z procesami industrializacji, urbanizacji i skolaryzacji oraz będącej ich konsekwencją wzmoczonej ruchliwości (geograficznej i pionowej) można zaobserwować pewne tendencje w przeobrażeniach społecznego funkcjonowania jednostek polegające na zmianie sposobu autoidentyfikacji w odniesieniu do pełnionych ról (w tym ról rodzinnych). Przemiany makrostrukturalne wpływają bowiem w istotny sposób na funkcjonowanie mikrostruktur, a za ich pośrednictwem (dzięki procesom socjalizacyjnym) na tożsamość jednostek wyznaczaną przez pełnione przez nie role społeczne.

W konsekwencji przejścia od społeczeństw tradycyjnych do nowoczesnych nastąpiło wyraźne oddzielenie funkcji produkcyjnej od pozostałych funkcji rodziny. Zyskując możliwość pracy zarobkowej poza domem, zarówno mężczyźni, jak i kobiety wkroczyli w nowe role społeczne (role zawodowe) nie związane z rolami rodzinnymi i z tradycyjnym (najczęściej patriarchalnym) autorytetem „głowy rodziny”. Role członka rodziny oraz pracownika stały się zatem niemal całkowicie rozłączne⁹. W związku z tym tożsamość zyskała nowy wymiar, który wraz z roz-

⁷ Por. M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Być kobietą, być mężczyzną – czyli o przemianach tożsamości związanej z płcią we współczesnej Polsce*, (w:) *Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości*, Warszawa 2000.

⁸ Por. P. Berger, *Zaproszenie do socjologii*, Warszawa 1995.

⁹ Por. Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997.

wojem cech klasycznej nowoczesności (kapitalizmu, indywidualizmu oraz idei samorealizacji) zaczął odgrywać coraz większą rolę w procesie socjalizacji. Dodatkowym efektem wspomnianego procesu jest tendencja polegająca na swoistej „demokratyzacji” rodziny. Rozwój przemysłu upowszechnił pracę zawodową kobiet poza domem, dzięki czemu zwiększyła się ich ekonomiczna niezależność. Tym samym zmniejszeniu uległ autorytet oraz zakres władzy męża i ojca w rodzinie, przy jednoczesnym wzroście pozycji społecznej żony i matki oraz dzieci¹⁰.

Jeżeli natomiast chodzi o społeczeństwo ponowoczesne, którego cechy stanowią konsekwencję procesów znamienych dla nowoczesności (czyli – zwiększenia produkcji i co za tym idzie dostępności dóbr konsumpcyjnych, rozwoju techniki, globalnego podniesienia standardu życia oraz związanego z tym zaspokojenia podstawowych potrzeb materialnych większości społeczeństwa), to możliwe staje się skierowanie uwagi w stronę wartości określanych przez Ingleharta mianem post-materialistycznych, wykraczających poza pragmatyczne wykorzystanie posiadanych i konsumowanych dóbr¹¹. Konsumpcja staje się zatem nie tylko środkiem służącym zaspokojeniu podstawowych potrzeb (takich jak głód czy pragnienie), lecz także sposobem samorealizacji i autokreacji jednostek. Podczas gdy tożsamość nowoczesna konstruowana jest wokół ról pracownika i producenta (pracownicy i producentki), osią tożsamości ponowoczesnej staje się rola konsumenta (konsumentki), przy czym konsumowane są już nie tylko określone dobra, lecz także ich znaczenia odwołujące się do zakorzenionych w ludzkiej świadomości systemów wartości¹².

W konsekwencji zmienia się również funkcja rodziny, która z jednej strony zaczyna zaspokajać jakościowo inne potrzeby (w tym potrzebę samorealizacji) niż oferował tradycyjny model rodziny patriarchalnej z silną władzą ojca i męża w stosunku do reszty członków rodziny oraz rolę kobiety ograniczoną do roli matki i żony, z drugiej strony rodzina w społeczeństwie późnej nowoczesności (bądź ponowoczesności)¹³ staje się społeczną przestrzenią konsumpcji, przez co konsumpcja zyskuje nowy wymiar znaczeń – m.in. staje się czynnikiem symbolicznie spajającym rodzinę. W związku z tym charakterystyczne dla społeczeństw ponowoczesnych mechanizmy dynamizowania konsumpcji, w tym przede wszystkim reklama, odnoszą się z jednej strony do znaczeń nadbudowanych nad tradycyjnymi (bądź posttradycyjnymi) wartościami rodzinnymi oraz rolami związanymi z funkcjono-

¹⁰ Por. *ibidem*.

¹¹ Por. M. Ziółkowski, *Przemiany i wartości społeczeństwa polskiego*, Poznań 2000; Por. też M. Ziółkowski, *Sprawowanie władzy a przekonania ludzkie*, (w:) „Studia Socjologiczne”, 1994, 2 (133) oraz R. Siemińska, *Stereotypy kobiet a akceptacja ich uczestnictwa w polityce*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001.

¹² Por. Z. Melosik, *Tożsamość, ciało i władza*, Poznań-Toruń, 1996. Por. też S. Królikowska, *Wizerunek kobiety w prasie kobiecej na przykładzie „Twojego Stylu”*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001.

¹³ W dalszej części wzorem A. Giddensa pojęcia „późnej nowoczesności” i „ponowoczesności” będą pojawiały się wymiennie. Por. A. Giddens, *op.cit.*

waniem w rodzinie, z drugiej natomiast do zakorzenionych w nowoczesnym systemie wartości ról publicznych i zawodowych. Oprócz tego przekazy reklamowe odwołują się w pewnym stopniu do wartości ponowoczesnych, ucieleśniających zasadę „bycia sobą” związaną z wyborem spośród wielu możliwych opcji określonego rodzaju komercyjnej quasi-tożsamości.

Kwestia wizerunków kobiet i mężczyzn w przedstawieniach kultury popularnej i reklamie stanowi obszar badań, który pojawił się w Polsce po roku 1989 wraz z uwolnieniem rynku mediów i dóbr konsumpcyjnych. Według badań reklam telewizyjnych przeprowadzonych w latach 90. zdecydowana większość odwołuje się do ról rodzinnych i domowych kobiet. Kolejną, lecz znacznie mniej liczną grupą są role zawodowe. Według badań M. Wasilewskiej z r. 1993, 18% postaci kobiecych pojawiających się w reklamie telewizyjnej pełniło rolę matki, 23% – rolę żony, 28% – gospodyni (razem 69%), 17% – osoby aktywnej zawodowo i 34% – obiektu seksualnego¹⁴. Nieco inna, lecz odwołująca się do tych samych znaczeń klasyfikacja ról występuje w badaniach K. Dziedzic z r. 1995. Zdaniem autorki kobiety występują w prawie 38% reklam w roli opiekunki (podczas gdy jedynie 14% mężczyzn pojawia się w analogicznej roli), w 29% w roli gospodyni (wobec 23% mężczyzn w roli gospodarza), w 14% w roli bizneswoman (wobec niecałych 6% mężczyzn), w niewiele ponad 1% w innych rolach profesjonalnych (28% mężczyzn)¹⁵. Z kolei z badań I. Desperak przeprowadzonych w r. 1997 wynika, że spośród kobiet pojawiających się w reklamach telewizyjnych, 87% pełni role domowe, a 9,2% – role profesjonalne¹⁶. Można na tej podstawie wnioskować, że pozakomercyjna treść reklam opiera się na założeniu dominującego znaczenia tradycyjnych ról kobiet i mężczyzn. Okazuje się zatem, że pomimo ponowoczesnej formy przekazu jego treść w znacznej mierze nawiązuje do wartości tradycyjnych, a tylko w niewielkiej do nowoczesnych.

Zarysowany powyżej sekwencyjny model analizy przekształceń społeczeństwa oraz treści tożsamości związany z przejściem na linii tradycja – nowoczesność – ponowoczesność porządkuje społeczno-kulturowe tendencje obserwowalne w makroskali oraz ich wymiar psychologiczny (widoczny na poziomie mikrospołecznym oraz indywidualnym), jednak nie uwzględnia wieloaspektowego charakteru zarówno samej tożsamości, jak i kontekstu społecznego w którym jest ona konstruowana. Owa wieloaspektowość polega na współlistnieniu poszczególnych elementów rzeczywistości społecznej (a co za tym idzie, również tożsamości) przynależnych różnym porządkom kulturowym (tradycyjnemu, nowoczesnemu i ponowoczesnemu)¹⁷.

¹⁴ Por. M. Wasilewska, *Wzory kobiet w reklamie telewizyjnej w Polsce*, (w:) R. Siemieńska (red.), *Portrety kobiet i mężczyzn*, Warszawa 1997.

¹⁵ Por. K. Dziedzic, *Wizerunek kobiety i mężczyzny w reklamie telewizyjnej w Polsce i Wielkiej Brytanii*, (w:) R. Siemieńska (red.), *Portrety kobiet i mężczyzn*, Warszawa 1997.

¹⁶ Por. I. Desperak, *Stereotypizacja ról kobiecych w perspektywie praktyk dyskryminacyjnych na rynku pracy*, Łódź 1999.

¹⁷ Por. M. Ziółkowski, op.cit. Por. też M. S. Szczepański, K. Krzysztofek, A. Ziemiński (red.), *Kultura a modernizacja życia społecznego*, Warszawa 1993.

Dlatego do analizy procesów rozgrywających się w realnie istniejących społeczeństwach zasadne jest używanie terminu „różnorodność terażniejszości”¹⁸, a co za tym idzie „różnorodność tożsamości”.

Konsekwencją założenia o socjologicznej i psychologicznej wielowarstwowości tożsamości jest wzajemne przenikanie się jej poszczególnych aspektów. W dalszej części zajmę się przedstawieniem koncepcji płci i rodzaju: kobiecości i męskości jako uniwersalnych kategorii określania tożsamości oraz ich tradycyjnych, nowoczesnych i ponowoczesnych odniesień. Określenia „uniwersalne” używam w znaczeniu „przenikające wszelkie inne płaszczyzny społecznego doświadczenia”, a więc ściśle powiązane z koncepcją „różnorodności terażniejszości”.

PLĘĆ I RODZAJ JAKO KATEGORIE NADRZĘDNE, PRZENIKAJĄCE POZOSTAŁE ASPEKTY TOŻSAMOŚCI

Płeć (i jej społeczną definicję – rodzaj) można uznać za jedną z najbardziej ogólnych i podstawowych ram pojęciowych wyznaczających poczucie tożsamości. Bycie kobietą czy też mężczyzną jest społecznie definiowane w większości aspektów ludzkiego działania, nie tylko dotyczących seksualności i biologicznej reprodukcji, lecz również pracy, czasu wolnego, polityki, religii oraz stosunków w obrębie rodziny i w sferze publicznej. Rekonstrukcja tożsamości płciowej (rodzajowej) umożliwia zatem wgląd w szeroki zakres społecznych kontekstów kształtujących oczekiwania i wymagania wobec kobiet i mężczyzn. Internalizacja owych oczekiwań i wymagań oraz odczuwanie ich jako przymusu wewnętrznego świadczy o subiektywizacji specyficznie rozumianej władzy nad tożsamością jednostek. Okazuje się więc, że dana forma tożsamości nigdy nie jest przypadkowa, odsłania bowiem presje i warunki działania, w jakich przyszło żyć danej zbiorowości ludzkiej.

Kategorie płci i rodzaju wywierają wpływ na społeczną definicję niemal wszystkich ról pełnionych przez jednostki w różnych społecznych kontekstach. Są obecne w procesie konstruowania ról rodzinnych, zawodowych i konsumencjonalnych. Mają bowiem swój udział w określaniu różnorodnych praw i obowiązków związanych zarówno z funkcjonowaniem w obrębie mikrostruktur i grup nieformalnych, jak i stowarzyszeń o charakterze formalnych grup zadaniowych, a także korzystaniem z „naznaczonych rodzajowo funkcjoznaków”¹⁹ w obrębie rynku dóbr konsumpcyjnych. Nawet jeżeli określone społeczne zasady (mniej lub bardziej skodyfikowane) odwołują się do potrzeby równouprawnienia i zrównania statusów kobiet i mężczyzn, w swej istocie wyrastają ze stwierdzenia istnienia nierówności i różnic.

¹⁸ Por. *ibidem*.

¹⁹ Pojęcie „funkcjoznaków” definiuję za Rolandem Barthesem jako określone dobra konsumpcyjne posiadające w ludzkiej świadomości nie tylko wartość użytkową, lecz także stanowiące rodzaj znaku za pomocą którego jednostki komunikują sobie nawzajem swój status społeczny i prestiż.

W tym znaczeniu różnica płci, rozróżnienie między męskością i żeńskością może uchodzić za fundamentalne, pierwotne, wręcz archetypiczne rozróżnienie społeczne. Jest ono zakorzenione biologicznie, jednak przybiera różnorakie postacie i wersje kulturowe. Cechuje się zatem zmiennością, która polega na tym, że ani to, co ma być przedmiotem podziałów i wyodrębniania znaczeń, ani kryterium, według którego się ich dokonuje, nie są ustalone raz na zawsze. Także ostrość przeprowadzanych rozróżnień zależy od wielu czynników, w tym od: stopnia rozwoju gospodarczego podziału pracy, struktur władzy politycznej, poziomu spójności społecznej oraz w decydującej mierze od zróżnicowania systemu kulturalnego, w ramach którego rozróżnienia te są legitymizowane i interpretowane.

Płeć w znaczeniu społeczno-kulturowym jest w pewnym sensie konstruktem paradoksalnym. Z jednej strony, jako kategoria społeczna pozostaje wyraźnie uwarunkowana czasowo (historycznie), jednak rości sobie pretensje do obwieszczenia „prawd ponadczasowych”. Uchodzi za kategorię, która wprawdzie owocuje brzemieniami skutkami społecznymi, ale konstytuuje się i rozwija poza oddziaływaniem czynników społecznych²⁰. W ten sposób można tłumaczyć względnie małą podatność cech społecznie definiowanych jako „męskie” czy „kobiece” na zmiany kulturowe rozgrywające się na najgłębszym poziomie znaczeń.

„Męskość” i „kobiecość” definiowane jako kategorie społeczno-kulturowe stanowią rodzaj normy. Zawierają zatem element wartościowania. Wynika stąd podatność tych kategorii na ideologizację. Kwestie różnic płci oraz stanowiących ich efekt zróżnicowań o charakterze społecznym pojawiają się w ramach dyskursów różniących się między sobą ideologii, doktryn politycznych i koncepcji filozoficznych: zarówno konserwatyizmu (w którym wszelkie zróżnicowania, w tym społeczne konsekwencje naturalnej różnicy płci są uzasadnione funkcjonalnie i przyczyniają się do trwania społecznego porządku), jak i liberalizmu (akcentującego potrzebę emancypacji i równouprawnienia płci w powiązaniu z państwem pełniącym funkcję gwaranta wolności) czy socjalizmu (który w filozoficznym wydaniu Marksa i neomarksizmu wskazuje na potrzebę rewolucyjnych przemian w kierunku równouprawnienia zarówno na poziomie systemu społecznego, jak i na poziomie ludzkiej świadomości), feminizmu (który z racji swej historii wskazuje na sytuację relatywnej deprivacji społecznej i marginalizacji kobiet), a także wielu systemów i doktryn religijnych definiujących status kobiet i mężczyzn w ramach całościowej wizji świata.

Jeżeli natomiast chodzi o treść funkcjonujących w świadomości społecznej pojęć „kobiecości” i „męskości”, to jest ona związana z uzasadnianą przez arbitralne odniesienie do „natury” tradycyjną koncepcją podziału życia społecznego na dwie sfery: prywatną – domowo-rodzinną (określaną mianem kobiecej) i publiczną (określaną mianem męskiej). Konsekwencją przyjęcia założenia o odrębności sfer

²⁰ Por. U. Frevert, *Mąż i niewiasta. Niewiasta i mąż. O różnicach płci w czasach nowoczesnych*, Warszawa 1997, s. 89. Por. też E. Gontarczyk, *Kobiecość i męskość jako kategorie społeczno-kulturowe w studiach feministycznych*, Poznań 1995.

oraz ich związku z kategoriami płci było wykształcenie się kulturowych mitów kobiecości i męskości odwołujących się do określonych ról społecznych i związanych z ich pełnieniem cech (np. w przypadku mężczyzn mitu wojownika i rycerza charakteryzującego się odwagą i siłą, a w przypadku kobiet mitu „niewiasty” wysublimowanej i wrażliwej²¹). W konsekwencji pojęcia „męskości”/„męstwa” i „kobiecości” stały się pojęciami atrybutywnymi.

W ujęciu feministycznym wizerunek świata podzielonego na dwie sfery – prywatną i publiczną stanowi przejaw ideologii ignorującej ciągłość związków społecznych. Owa ciągłość polega na łączeniu zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn ról prywatnych (w tym rodzinnych) i publicznych (ze szczególnym uwzględnieniem ról zawodowych) oraz ról konsumenckich (które odgrywane są na pograniczu obu sfer). Natomiast uzasadnianie tego podziału poprzez kryterium płci służy usprawiedliwieniu funkcjonującej w myśleniu potocznym tezy o ograniczonej możliwości zaangażowania się kobiet w działalność gospodarczą i polityczną, a mężczyzn w sprawę rodziny i społeczności²².

Zapoczątkowanie procesu emancypacji pojmowanej jako przełamywanie kulturowej arbitralności oraz dążenie do osiągnięcia pełnej swobody wyboru stylu życia i sposobu pełnienia ról społecznych miało istotne konsekwencje dla społecznego pojmowania kategorii „kobiecości” i „męskości”. Stały się one kategoriami otwartymi, konstruowanymi dialogowo i interakcyjnie poprzez społeczne uzgadnianie znaczeń. Przemiany następują w różnych dziedzinach życia w różnym czasie i tempie; nowe formy często egzystują obok starych i nieustannie stawiają się nawzajem pod znakiem zapytania²³. Procesy zmierzające w kierunku równouprawnienia płci są zatem związane ze zwiększaniem świadomości arbitralności i względności kategorii kulturowych, a w konsekwencji ze wzrostem płynności i elastyczności owych kategorii. Nie zmienia to jednak faktu, że redefiniowane w ten sposób kategorie kobiecości i męskości są w dalszym ciągu kategoriami uniwersalnymi, przenikającymi zdecydowaną większość społecznych doświadczeń jednostek.

Wracając do kwestii konstruowania tożsamości płci i rodzaju w warunkach „różnorodności terażniejszości”, przejdę do przedstawienia pewnych modeli tożsamości funkcjonujących w polskim społeczeństwie, które udało się zrekonstruować na podstawie wyników badań dotyczących postaw wobec problemów, które wydają się kluczowe z perspektywy tradycyjnej, nowoczesnej bądź ponowoczesnej zasady konstruowania tożsamości płci i rodzaju. Najpierw zajmę się problematyką płci i rodzaju w kontekście społecznej rzeczywistości realnego socjalizmu, następnie przedstawię wpływ transformacji ustrojowej roku 1989 na kontekst, w którym

²¹ W tym miejscu abstrahuję od kulturowego aspektu macierzyństwa, jako kategorii najsilniej i nierozzerwalnie związanej z naturą.

²² Por. H. Znanińska-Lopata, *Przenikanie się publicznej i prywatnej sfery życia: wyzwanie rzucone przez kobiety społeczeństwu amerykańskiemu*, (w:) S. Kozyr-Kowalski, A. Przestalski, J. Włodarek (red.), *Krytyka rozumu socjologicznego*, Poznań 1997.

²³ Por. M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996.

przebiegały procesy kształtowania tożsamości kobiet i mężczyzn, by na końcu zająć się kwestią „polskiej różnorodności teraźniejszości”, w której przenikają się wpływy specyficznie rozumianej nowoczesności (stanowiącej spuściznę realnego socjalizmu), ponowoczesności (stanowiącej niejednokrotnie imitację wzorów zachodnich) oraz tradycji (na poziomie moralnym związanych m.in. z bezpośrednimi bądź pośrednimi wpływami religii katolickiej).

Jeżeli chodzi o treść idei i wyobrażeń kobiecości i męskości, to z badań przeprowadzonych przez M. Marody i A. Gizę-Poleszczuk (polegających na analizie treści pism kobiecych)²⁴ wyłaniają się określone modele „tożsamości naznaczonej rodzajowo” charakterystyczne dla okresu realnego socjalizmu oraz lat 90., jednak dopiero ich konfrontacja oraz odniesienie do życia konkretnych kobiet lub mężczyzn pozwalają wnioskować o tożsamości aktualizującej się w określonych warunkach społecznych. W tym miejscu postaram się zarysować najważniejsze tendencje pojawiające się w „systemowym oddziaływaniu na tożsamość” za pomocą mediów i oficjalnej polityki władz. Większość ustaleń dotyczy tożsamości kobiet, jednak można z nich wyprowadzić również pewne wnioski dotyczące wzorów tożsamości mężczyzn.

TREŚĆ I KONTEKST WZORÓW TOŻSAMOŚCI ZWIĄZANEJ Z PŁCIĄ W SPOŁECZEŃSTWIE POLSKIM W OKRESIE REALNEGO SOCJALIZMU

W okresie realnego socjalizmu procesy negocjowania ról związanych z płcią i wyłaniające się wzory tożsamości kobiet były kształtowane przez trzy podstawowe typy czynników: oficjalną politykę państwa, wyniesioną z przeszłości tradycję kulturową (w tym wpływy Kościoła katolickiego) oraz gwałtowne zmiany cywilizacyjne związane przede wszystkim z forsowną industrializacją i urbanizacją. Wizerunek kobiet propagowany w tym okresie koncentrował się wokół dwóch ról społecznych – matki i pracownika.

W oficjalnej polityce władz komunistycznych „kwestia kobieca” związana była z działaniami na rzecz zawodowej aktywizacji kobiet. W powojennej gospodarce cierpiącej na poważny niedostatek rąk do pracy, przy jednocześnie postępujących procesach industrializacji kraju, kobiety stanowiły ważne źródło siły roboczej. Ponadto, na skutek utrzymywania przez państwo płac na relatywnie niskim poziomie, sytuacja ekonomiczna wielu rodzin, w których dotychczas jedynym żywicielem był mężczyzna, uległa znacznemu pogorszeniu; kobiety podjęły więc pracę zawodową niejako z konieczności. W związku z tym „wyjście kobiet z domu” miało w dużej mierze charakter przymusu ekonomicznego, zarówno na poziomie całej gospodarki, jak i na poziomie budżetów rodzinnych.

²⁴ Por. M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, op.cit.

Równouprawnienie kobiet w sferze dostępu do pracy nie oznaczało wcale równouprawnienia w pracy. W całym okresie realnego socjalizmu w Polsce kobiety miały znacznie mniejsze szanse awansu, a ich zarobki były od 20 do 40% niższe w porównaniu do zarobków mężczyzn na analogicznych stanowiskach. Z badań przeprowadzonych na początku lat 80. wynika, że we wszystkich kategoriach społeczno-zawodowych, poza wolnymi zawodami, wpływ płci na dochody uzyskiwane z pracy był silniejszy od wpływu takich czynników, jak poziom wykształcenia, stanowisko, wiek, staż pracy, czy nawet przynależność do partii²⁵.

W kontekście powyższych ustaleń można zastanawiać się, na ile systematyczne upośledzenie kobiet na rynku pracy i w przestrzeni publicznej było uboczną konsekwencją faktu, że aktywizacja zawodowa kobiet nie została przez nie wywalczona i przebiegała w gruncie rzeczy bez ich inicjatywy, na ile zaś pochodną polityki władz komunistycznych, mającej na celu włączenie kobiet w życie gospodarcze kraju, a nie zmianę stosunków między płciami w społeczeństwie²⁶. Sytuacja równego potencjalnego dostępu do pracy, przy braku wyrównania możliwości awansu i uzyskania równego mężczyznom wynagrodzenia za pracę jednakowej wartości, może być analizowana w kategoriach hegemonii Gramsciego²⁷. Kobiety zyskały bowiem w pewnym sensie niezależność ekonomiczną, co stanowiło stosunkowo bezpieczne ustępstwo na ich rzecz, w dalszym ciągu jednak pozostały grupą poddaną dominacji, więc nie nastąpiło przewartościowanie kultury na głębokim poziomie.

Akcje propagandowe władz komunistycznych dotyczyły również bieżących problemów demograficznych kraju, silnie akcentując kwestię macierzyństwa jako tradycyjnej i aktualnej roli kobiet. Analizując stylizację obrazu kobiety, propagowanego w pismach kobiecych w okresie PRL, łatwo można dostrzec „odświeżony” i zreinterpretowany model „matki-Polki” – kobiety, która powinna podporządkować swoje aspiracje i pragnienia potrzebom rodziny i kraju²⁸.

Ogólna tendencja w oficjalnym kreowaniu wizerunków kobiecości w realnym socjalizmie polega na tym, że „kobieta jest w nich przede wszystkim istotą społeczną: elementem różnych społecznych struktur (rodziny, zakładu pracy, gospo-

²⁵ Por. ibidem, s. 49. Por. też R. Siemieńska, *Pleć, zawód, polityka*, Warszawa 1990.

²⁶ Por. ibidem.

²⁷ „Hegemonia” jest przez Gramsciego rozumiana jako szereg kulturalnych i ideologicznych środków, dzięki którym dominujące grupy społeczne utrzymują swoją dominację, zapewniając spontaniczne przyzwolenie na nią ze strony podporządkowanych, poprzez negocjacyjne tworzenie konsensu politycznego i ideologicznego obejmującego zarówno grupy dominujące, jak i zdominowane. Hegemonia oznacza zatem, iż grupie dominującej udało się przekonać inne grupy do zaakceptowania własnych wartości moralnych, politycznych i kulturalnych. Hegemonia jest zapewniona, gdyż grupa dominująca czyni pewne nieznaczne i nie zagrażające ogólnemu systemowi ustępstwa na rzecz grup podporządkowanych. Kultura budowana wokół tak rozumianej hegemonii wyraża więc w pewien sposób także interesy grup podporządkowanych. (Por. A. Gramsci, *Pisma wybrane*, Warszawa 1961; Por. też D. Strinati, *Wprowadzenie do kultury popularnej*, Poznań 1998).

²⁸ Ibidem, s. 50.

darki planowej, socjalistycznego społeczeństwa), które żądają od niej racjonalnego zachowania”²⁹, przy czym nie chodzi tu o psychologicznie rozumianą racjonalność subiektywną, lecz racjonalność z punktu widzenia instytucji.

Wobec podporządkowania kobiet wspomnianym strukturom społecznym doszło do ograniczenia ich indywidualnych potrzeb oraz możliwości ich realizacji. Dodatkowo podejmowanie przez kobiety nowych ról społecznych (obejmujących role zawodowe), przy jednoczesnym braku odciążenia ich z tradycyjnych obowiązków związanych z życiem rodzinnym i pracą w gospodarstwie domowym, spowodowało przeciążenie, a w konsekwencji przemęczenie kobiet i poczucie, że są ofiarami nierównego podziału obowiązków. M. Marody i A. Giza-Poleszczuk podkreślają, że tradycyjny i oficjalnie podtrzymywany obraz kobiety jako „matki-Polki” w procesie interakcji mężczyzn i kobiet w kontekście rodzinnym zostaje przekształcony w obraz „dzielnej ofiary”, z akcentem albo na „dzielność”, albo na bycie „ofiara”. Określana w ten sposób tożsamość służyła bądź jako źródło dodatkowej gratyfikacji, bądź stawała się podstawą roszczeń do szacunku. W obu zastosowaniach skonstruowane tu pojęcie tożsamości nie zostało kobietom ofiarowane czy narzucone, lecz było aktywnie przez nie kształtowane³⁰. Kobieca rola „dzielnej ofiary” została uzupełniona męską rolą „dużego dziecka”.

Wyłoniony na podstawie wspomnianych badań obraz polskiej rodziny składał się z silnej kobiety i słabego mężczyzny. M. Marody i A. Giza-Poleszczuk wskazują na strukturalne przyczyny oraz psychologiczne konsekwencje tego stanu rzeczy: „Oczywiście w sensie obiektywnym kobiety były ofiarami systemu społecznego – dyskryminowane w świecie polityki i pracy, w domu zaś cierpiące często przemoc fizyczną. Jednakże z tego samego obiektywnego punktu widzenia mężczyźni byli również ofiarami – zablokowani w zawodowych dążeniach, gdyż sfera publiczna kontrolowana była przez partię komunistyczną, i przeżywający ciągłą frustrację w domu, gdyż dominujący wzór kulturowy wyznaczał im rolę głowy rodziny, podczas gdy istniejący system polityczno-gospodarczy pozbawiał możliwości jej wypełnienia. Nie mieli nawet dostępu do tych moralnych gratyfikacji, które zdobyły kobiety, ponieważ nie można poświęcać się dla kogoś, kto się dla nas już poświęcił. Można tylko czuć się winnym i pokornie podporządkować się *małżonce-wychowawczyni*, która wie lepiej, co jest dobre dla rodziny, lub zbuntować się przeciwko roli *dużego dziecka*”³¹. W tym sensie psychospołeczna kondycja mężczyzn może być analizowana w kontekście funkcjonalnej teorii dewiacji (konceptcji anomii) Mertona, zgodnie z którą źródłem napięć na poziomie jednostkowym i społecznym jest niespójność pomiędzy kulturowo wyznaczanymi wartościami stanowiącymi cel działań a oferowanymi przez system społeczny prawomocnymi możliwościami ich realizowania i osiągnięcia.

²⁹ Ibidem, s. 52.

³⁰ Ibidem, s. 58.

³¹ Ibidem, s. 61.

Na społecznie konstruowany obraz kobiecości (a pośrednio i męskości) miało również wpływ stanowisko Kościoła katolickiego. Co na pierwszy rzut oka może wydawać się zaskakujące, przez cały okres realnego socjalizmu oba modele – komunistyczny i katolicki funkcjonowały bezkolizyjnie. Było to możliwe, ponieważ zarówno władze państwowe, jak i Kościół odwoływały się w przypadku kobiet do takich cech, jak: skromność, pogodzenie się z losem, rezygnacja z realizacji własnych, indywidualnych potrzeb i aspiracji oraz zorientowanie na innych. W obu przypadkach mieliśmy więc do czynienia z antyindywidualistycznym i socjocentrycznym modelem kobiecości konstruowanym wokół wartości związanych z rodziną lub zakładem pracy.

W związku z powyższym można stwierdzić, że proces modernizacji systemu społecznego oraz jego społeczne i psychologiczne konsekwencje miały w stosunku do kobiet charakter selektywny. Ich praca zawodowa była uzasadniona, o ile służyła z jednej strony państwu, z drugiej natomiast rodzinie. Można zatem powiedzieć, że znamienne dla realnego socjalizmu „wyjście kobiet z domu” było nowoczesną re-interpretacją tradycyjnej roli kobiety bądź włączeniem nowoczesnych elementów w zakres pełnienia tradycyjnej roli.

PLEĆ I RODZAJ JAKO CZYNNIKI KSZTAŁTOWANIA TOŻSAMOŚCI W POLSKIEJ RZECZYWISTOŚCI POSTTRANSFORMACYJNEJ

Wspomniane wcześniej kwestie, związane z kulturowo-społecznymi uwarunkowaniami procesu konstruowania tożsamości, nabierają szczególnego znaczenia w sytuacji zmiany systemowej we współczesnej Polsce. Z jednej strony, wprowadzenie po roku 1989 nowych struktur instytucjonalnych całkowicie zmieniło społeczny kontekst funkcjonowania kobiet i mężczyzn, stawiając przed nimi nowe obowiązki i otwierając nowe możliwości działania. Z drugiej strony, niemal od samego początku procesu przekształceń systemowych problem tożsamości płciowej pojawił się wprost w dyskursie publicznym, angażując zinstytucjonalizowanych aktorów życia publicznego: partie, Kościół, organizacje społeczne wypowiadające się na temat statusu kobiet, ich praw i obowiązków, roli jaką mają odgrywać w rodzinie i społeczeństwie. Wreszcie rozwijający się rynek mass mediów, uwolniony spod kontroli państwa i swobodnie czerpiący z mediów zachodnich, stał się źródłem nowych wzorów kobiecości i męskości, stanowiących alternatywę dla dotychczas propagowanych. Pojawienie się kwestii tożsamości związanej z płcią w oficjalnym dyskursie publicznym sytuuje ją w kontekście państwa i prawa oraz kształtującego się od początku lat 90. społeczeństwa obywatelskiego.

Rodzaj (*gender*) stał się nie tylko przedmiotem dyskusji, lecz także podmiotem prawa (co znalazło wyraz w stosownych zapisach w Konstytucji RP oraz przyjętych przez Polskę rozwiązaniach prawa międzynarodowego). Zarówno rozwiązania polskie, jak i międzynarodowe dotyczą przede wszystkim równouprawnienia kobiet

i mężczyzn. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. zawiera następujące zapisy:

Art. 33:

1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.
2. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń.

Z kolei jednym z ważniejszych dokumentów prawa międzynarodowego regulującym status płci jest *Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet*, która została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 18 grudnia 1979 roku (rez. nr 34/180), a weszła w życie z dniem 3 września 1981. Polska ratyfikowała Konwencję 18 lipca 1980. Tym samym została związana wielostronną umową międzynarodową i przyjęła na siebie określone obowiązki prawne, wypełnianie których może być monitorowane i „rozliczane” przez organy konwencyjne³².

Obok władzy legalnej, opartej na zasadach państwa prawa, jednostki podlegają subtelnym presjom medialnej i popkulturalnej rzeczywistości. Nowe wzorce kobiecości i męskości pojawiające się w mediach odsyłają do ukrytego wymiaru władzy oddziałującej nie przez przymus, lecz „uwodzenie” – władzy internalizującej się w przyjemności uczestniczenia w konsumpcji treści kultury popularnej.

Tożsamość płci musi zatem ulegać zmianom, zarówno na poziomie społecznej percepcji, jak i rzeczywistych zachowań. Można wręcz stwierdzić, że obserwujemy obecnie otwarcie na nowo procesu negocjowania ról płci, których uzgadnianie angażuje zarówno instytucjonalnych aktorów, jak i poszczególne jednostki w ich codziennym życiu. Proces ten obejmuje dwa zasadnicze elementy. Jest to z jednej strony formułowanie w dyskursie publicznym idei i wyobrażeń związanych z „byciem kobietą” i „byciem mężczyzną”, z drugiej zaś – realizowanie strategii życiowych konkretnych kobiet i mężczyzn, wykorzystujących nowe możliwości działania oraz podlegających nowego typu ograniczeniom³³.

Owe idee i wyobrażenia propagowane zarówno przez opiniotwórczych uczestników debaty publicznej, jak i media oraz kulturę popularną nie są ani prostą reprezentacją rzeczywistości obowiązującej i realizowanej w mikroskali tożsamości kobiet i mężczyzn, ani też czystą projekcją ideologii czy wyobrażeń nadawcy, która jest narzucana odbiorcy. Są one natomiast wyrazem toczącego się procesu negocjacji,

³² Por. E. Zielińska, *Kilka uwag o Konwencji w sprawie Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet oraz Deklaracji o Eliminacji Przemocy wobec Kobiet*, (w:) OŚKA, Warszawa 1997; Por. też E. Malinowska, *Feminizm europejski, demokracja parytetowa a polski ruch kobiet. Socjologiczna analiza walki o równouprawnienie płci*, Łódź 2002; Por. też K. Newland, *Kobieta w świecie współczesnym*, Warszawa 1982.

³³ Por. M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, op. cit., s. 44 i dalsze.

w którym uczestniczą obie strony. Potwierdzenie znajduje zatem teza, że w społeczeństwie obywatelskim władza (jako regulator zachowań) traci w coraz większym stopniu aspekt przymusu, ewoluując w stronę dialogowego bądź quasi-dialogowego uzgadniania hegemonii (w ujęciu Gramsciego) oraz oddziaływania za pomocą subtelnych i „miękkich”, lecz nie mniej skutecznych metod (w ujęciu Foucault)³⁴.

Zapoczątkowana w roku 1989 transformacja systemowa wprowadziła do przedstawionego wyżej obrazu kobiecości i męskości nowe czynniki. Zmiany dotyczyły przede wszystkim trzech obszarów. Po pierwsze, rozwoju rynku dóbr i usług, dzięki czemu kobiety mogły uwolnić się od wielu obowiązków domowych, wiązanych z tradycyjnie pojmowanymi rolami rodzinnymi. Tym samym zmniejszeniu uległo znaczenie rodziny jako jednostki ekonomicznej, a w konsekwencji pomniejszona została waga tych aspektów tożsamości kobiet, które związane były z poświęcaniem się na rzecz rodziny. Po drugie, dramatycznej zmianie uległa pozycja kobiet na rynku pracy. Wysoki współczynnik bezrobocia z jednej strony, z drugiej zaś pojawienie się nowych możliwości kariery zawodowej, tworzą zupełnie nowe warunki dokonywania indywidualnych wyborów. Wreszcie po trzecie, znacznemu wzbogaceniu uległa symboliczna sfera kultury, oferując zarówno kobietom, jak i mężczyznom różnorodność nowych wzorów życia, które stały się poważną konkurencją dla tych wcześniej wykształconych.

Realia polskiej transformacji stworzyły dla kobiet sytuację paradoksalną. Mogłoby się wydawać, że dla części kobiet była to szansa na większą emancypację poprzez szerszą partycypację w życiu społecznym. Z drugiej strony mniej stabilna sytuacja kobiet na rynku pracy może wywołać łańcuch reakcji obronnych i kompensacyjnych w postaci powrotu do bardziej tradycyjnego wzoru roli kobiety w rodzinie³⁵.

Jakościowo nowym elementem w kulturze popularnej stała się reklama. Kobiety stały się jedną z poważnych grup docelowych reklamowanych produktów. Odwołując się do potrzeb, pragnień i wygody kobiet, reklama wprowadziła indywidualistyczne rysy do dotychczasowego obrazu ich życia podporządkowanego poświęcaniu się rodzinie. Kobieta usytuowana została w nowej, wewnętrznie zróżnicowanej roli konsumentki. Nowe kolorowe magazyny stały się przewodnikiem po nieznanym dotychczas świecie luksusowych funkcjoznaków, natomiast nieco zmo-

³⁴ W ujęciu Foucault, władza oddziałuje nie przez przymus, lecz „uwodzenie”, wskazując określony obraz świata jako prawomocny i naturalny kontekst społecznych i indywidualnych doświadczeń jednostki. Definiowana w ten sposób władza internalizuje się w przyjemności, jednocześnie określając tożsamość „poddanych” i – paradoksalnie – nadając im podmiotowość (przy czym zakres owej podmiotowości jest dokładnie określony zakresem sprawowania władzy). Foucault zwraca również uwagę na nierozzerwalny związek między władzą a wiedzą. Władza posiada zdolność nadawania prawomocnego dyskursu: dostarczania jednostkom kategorii ujmowania świata i kryteriów jego interpretacji (Por. M. Foucault, *Filozofia. Historia. Polityka. Wybór pism*, Warszawa-Wrocław 2000).

³⁵ Por. A. Wachowiak, *Sytuacja kobiet zamężnych w kontekście pracy zawodowej – w okresie polskiej transformacji i adaptacji*, (w:) Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, Poznań 2001.



dyfikowane, obecne już wcześniej na polskim rynku wydawniczym pisma kobiece „ze średniej i dolnej półki” – przewodnikiem po sferze prosumpcji³⁶, stanowiącej tańszy sposób na wywiązywanie się z nowej, systemowo zaprogramowanej roli konsumentki.

Do tej pory mowa była o kulturowo-społecznym uwarunkowaniu procesów związanych ze społecznym określaniem oczekiwań związanych z pełnieniem ról płci i rodzaju oraz zakładanym wpływie procesów makrostrukturalnych na tożsamość jednostek funkcjonujących w określonym kontekście społecznym. Teraz zajmę się próbą rekonstrukcji tożsamości kobiet w odniesieniu do pełnionych przez nie ról społecznych.

Wielokierunkowość wspomnianych procesów znajdująca wyraz we współwystępowaniu tradycyjnych, nowoczesnych i ponowoczesnych odniesień tożsamości, ról jakie jednostka może podjąć oraz sposobów ich pełnienia, może powodować niespójności wzorów osobowych oraz oczekiwań socjalizacyjnych. W związku z tym możliwa staje się zarówno sytuacja *konfliktu ról* (wynikającego z realnego bądź potencjalnego odgrywania różnych ról społecznych przy ograniczonych zasobach, jakimi dysponuje jednostka lub w sytuacji, gdy ujawnia się sprzeczność między oczekiwaniami związanymi z pełnieniem każdej z ról), jak i *napięcia w roli* (które pojawia się w sytuacji, gdy wobec jednostki kierowane są sprzeczne oczekiwania co do odgrywanej przez nią jednej, lecz podlegającej przeobrażeniom i występującej w różnych wersjach kulturowych ról).

Zrekonstruowana na podstawie badań empirycznych³⁷ kondycja kobiet wskazuje na znamienne dla nich apercpcję konfliktu ról oraz towarzyszącego mu konfliktu wartości postmaterialistycznych (ponowoczesnych – związanych z samorealizacją) oraz tradycyjnych (wyznaczanych przez sytuację poświęcenia dla domu i rodziny) przy jednoczesnym dążeniu do bezkolizyjnego łączenia ról nowoczesnych (zawodowych) i tradycyjnych (rodzinnych). Aspiracje kobiet w dziedzinie samorealizacji są przez same kobiety postrzegane jako ograniczone. Większość (71,7%) kobiet uważa, że nie może realizować swoich zainteresowań ze względu na nadmiar obowiązków domowych, a 12,7% kobiet widzi przeszkodę w braku środków finansowych³⁸. Aspiracje kobiet w sferze konsumpcji są również stosunkowo skromne. Generalnie kobiety częściej akcentują potrzebę zakupów dla domu i dzie-

³⁶ Prosumpcja stanowi znamienne dla społeczeństw późnej nowoczesności proces związany z obniżaniem kosztów pełnienia roli konsumenta lub konsumentki poprzez samodzielną produkcję równoważników funkcjonalnych bądź substytutów określonych dóbr.

³⁷ W dalszej części powołuję się na wyniki badań przeprowadzonych na próbie ogólnopolskiej w latach 90. opublikowanych przez R. Siemieńską oraz badań przeprowadzonych w 2000 r. pod kierunkiem prof. A. Kotlarskiej-Michalskiej, którymi objęte zostały kobiety wielkopolskie. Por. R. Siemieńska, *Stereotypy kobiet a akceptacja ich uczestnictwa w polityce*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001; Por. też A. Kotlarska-Michalska, *Kobiety wielkopolskie w świetle badań empirycznych*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001.

³⁸ Por. A. Kotlarska-Michalska, *Kobiety wielkopolskie...*, op.cit., s. 59.

ci, natomiast swoją osobę lokują na trzecim miejscu³⁹. Taka hierarchia aspiracji stanowi konsekwencję procesu socjalizacji do rodzinnych ról kobiecych urzeczywistniającej socjocentryczną (a nie indywidualistyczną) wizję kobiety.

Socjocentryczna koncepcja roli kobiety sytuuje ją przede wszystkim w kontekście rodzinnym. Jeżeli chodzi o preferowane wizje życia rodzinnego oraz wynikające z nich sposoby pełnienia ról rodzinnych, to wśród kobiet we wszystkich grupach wiekowych spada poziom akceptacji tradycyjnego (opartego na patriarchalnym autorytecie ojca i męża oraz roli kobiety skoncentrowanej niemal wyłącznie wokół obowiązków domowych) modelu rodziny. Natomiast ewolucja poglądów mężczyzn ma odwrotny kierunek. Znamienny wydaje się fakt, iż najmłodszy oraz najlepiej wykształceni i zajmujący relatywnie najwyższe stanowiska mężczyźni upodabniają się w kwestii akceptacji tradycyjnego modelu rodziny do kategorii najbardziej konserwatywnych mężczyzn najstarszych oraz charakteryzujących się stosunkowo niskim poziomem wykształcenia⁴⁰. Można przypuszczać, że w przypadku pierwszej kategorii mężczyzn (najmłodszych, najlepiej wykształconych i zajmujących najwyższe stanowiska) kobiety postrzegane są jako bezpośrednie bądź potencjalne zagrożenie na rynku pracy, stąd wynikać może deklarowana potrzeba osadzenia ich ponownie w kontekście rodzinnym⁴¹.

Pomimo coraz mniejszej akceptacji wśród kobiet swojej roli skoncentrowanej wyłącznie na domu i rodzinie, badane kobiety mają silne poczucie ważności pełnionych przez siebie ról rodzinnych. Można na tej podstawie twierdzić, że role rodzinne i domowe są dla nich istotnym czynnikiem konstruowania tożsamości. Zdecydowana większość (84%) kobiet wyraża pogląd, że są one niezastąpione w roli gospodyni domowej, natomiast zaledwie 12% kobiet uważa, że ich role są możliwe do zastąpienia⁴².

Kobiety wielkopolskie zostały również zapytane o ich stosunek wobec antycypowanego konfliktu bądź harmonijnego łączenia ról rodzinnych i zawodowych. Praca zawodowa w opinii co czwartej badanej wywiera zarówno pozytywny, jak i negatywny wpływ na życie rodzinne, tyle samo kobiet dostrzega więcej korzyści niż strat, zaś 17% kobiet uważa, że wykonywanie pracy przez kobietę nie wywiera wpływu na życie rodzinne⁴³.

Wyniki regularnie prowadzonych badań sondażowych CBOS dotyczących postaw kobiet wobec pracy wskazują na tendencję polegającą na zwiększeniu zakresu oddziaływań wartości postmaterialistycznych związanych z samorealizacją zawodową. Coraz więcej badanych akceptuje model kobiety pracującej zawodowo. Większość z nich (60%) nie zrezygnowałaby z pracy nawet wówczas, gdyby do-

³⁹ Ibidem, s. 58.

⁴⁰ Por. R. Siemieńska, *Stereotypy kobiet a akceptacja ich uczestnictwa w polityce*, op. cit., s. 23 i dalsze.

⁴¹ Por. ibidem.

⁴² A. Kotlarska-Michalska, *Kobiety wielkopolskie...*, op. cit., s. 63.

⁴³ Ibidem, s. 67.

chody ich mężów wystarczały na utrzymanie rodziny. Kobiety coraz silniej podkreślają, że praca zawodowa sprzyja podnoszeniu ich pozycji społecznej i daje większą satysfakcję osobistą niż czynności domowe⁴⁴. Mamy tu zatem do czynienia ze swoiście rozumianą emancypacją (oraz jej subiektywnym aspektem związanym z procesem kształtowania indywidualnej i zbiorowej tożsamości kobiet) poprzez pracę zawodową.

KONKLUZJE. RÓŻNORODNOŚĆ POLSKIEJ TERAŹNIEJSZOŚCI

Przedstawione powyżej różniące się między sobą wzory tożsamości funkcjonują równocześnie we współczesnym społeczeństwie. „Potransformacyjne” tendencje w określaniu tożsamości, w przypadku pokoleń ukształtowanych w okresie realnego socjalizmu nakładają się na należące do „starego porządku”. W przypadku młodych pokoleń swoista różnorodność społecznych odniesień tożsamości stanowi zastaną, fenomenologiczną „rzeczywistość dnia codziennego”. W dalszym ciągu wzory tożsamości płci i rodzaju nie są jednorodne, ponieważ przenikają się w nich wpływy różnych porządków kulturowych. Oprócz „różnorodności terażniejszości”, możemy zatem mówić o „różnorodności tożsamości” w specyficznie polskich warunkach.

Okazuje się, że o tradycyjnym, nowoczesnym bądź ponowoczesnym aspekcie tożsamości decyduje nie tyle jej treść (czyli to, wokół jakiej roli bądź ról społecznych tożsamość jest konstruowana), co sposób w jaki owa treść została przez jednostkę przyswojona. Innymi słowy, to czy tożsamość danej jednostki ma charakter tradycyjny (czyli przypisany i narzucony), nowoczesny (konstruowany samodzielnie wokół indywidualnych osiągnięć) bądź ponowoczesny (dialogowy i oparty na procesie refleksyjnego wyboru spośród wielu równoprawnie alternatywnych stylów życia i sposobów pełnienia danej roli) staje się wyznacznikiem kondycji współczesnych kobiet i mężczyzn. Można być bowiem gospodynią domową na skutek świadomego wyboru lub kobietą interesu na skutek przypisania i dziedziczenia pozycji społecznej.

Na kształtowanie nowoczesnego społeczeństwa można spojrzeć jako na proces dekontekstualizacji społecznych tożsamości, który zaowocował emancypacją (lub, jak kto woli – alienacją) jednostek od specyficznego umiejscowienia (we wspólnocie) czy od ściśle określonego typu stosunków społecznych jako punktów odniesienia w procesie formowania jednostkowych tożsamości⁴⁵. Z drugiej strony (na sku-

⁴⁴ Por. ibidem, s. 66; Por. też *Aspiracje zawodowe kobiet a życie rodzinne*, Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, listopad 1996.

⁴⁵ Przywołaną kwestię emancypacja versus alienacja pozostawiam na razie na marginesie głównego wątku rozważań, jest to bowiem problem aksjologiczny. Pojęcia te zawierają element wartościu-

tek procesów, których efektem może być poczucie alienacji) mamy do czynienia z dążeniem do „ponownego zakorzenienia” we wspólnotach tradycyjnych. Można w związku z tym wysunąć tezę, iż tożsamość jako indywidualność poszczególnych jednostek nie podlegająca problematyzowaniu w odniesieniu do sytuacji społeczeństw tradycyjnych, w przypadku społeczeństw nowoczesnych i ponowoczesnych staje się projektem budowanym świadomie przez zdolną do autorefleksji jednostkę. Wybór kategorii, w odniesieniu do których konstruowana jest tożsamość jednostki w społeczeństwach późnej nowoczesności jest nie tylko prawem, lecz także koniecznością wobec rosnącej liczby alternatywnych wzorów i stylów życia.

W kontekście wcześniejszych założeń o współwystępowaniu tradycyjnych, nowoczesnych i ponowoczesnych treści w ramach tożsamości określonych ról można stwierdzić, że proces kształtowania tożsamości jest w istocie procesem aktywnego kreowania roli przez jednostkę oraz internalizacji treści stanowiących wypadkową aspektu społecznego (zewnętrznego wobec jednostki) oraz indywidualnego (aktywnie konstruowanego przez jednostkę). Należy zatem docenić wartość eksplanacyjną pojęcia „tworzenie roli” (*role-making*) wprowadzonego przez Turnera⁴⁶ dla podkreślenia, że kreowanie tożsamości oparte na przyjmowanych rolach jest procesem ciągłym i otwartym. W zmieniającym się społeczeństwie role przybierają wciąż nowe postacie w związku z mobilnością społeczną, zmieniającym się stylem interakcji oraz przemianami kultury i technologii. Jednostka jest wciąż konfrontowana z przeobrażeniami ról społecznych innych osób i swoich, co wywołuje u niej reakcję w kierunku przystosowania do odnotowywanych przemian⁴⁷. Strategie adaptacyjne badanych kobiet polegają zatem na staraniach zmierzających do godzenia wszystkich ról społecznych (pomimo wielu obiektywnie istniejących, jak i subiektywnie dostrzeganych trudności) i łagodzenia napięć pomiędzy tradycyjnymi, nowoczesnymi bądź ponowoczesnymi sposobami pełnienia danej roli.

Poznanie konkretnych strategii adaptacyjnych zmierzających do obniżania psychologicznych kosztów konfliktu ról bądź zapobiegania pojawieniu się napięcia pomiędzy rolami lub wewnątrz roli może przyczynić się do sformułowania skutecznych założeń profilaktyki społecznej i psychologicznej. W związku z tym zasadne wydaje się kontynuowanie badań empirycznych w tym kierunku.

jący: emancypacja – pozytywnie, alienacja – negatywnie. Aby osiągnąć niezbędny dla kontynuowania wywodu kompromis, należy przyjąć, że oznaczają one dwa aspekty i dwojakiemu rodzaju konsekwencje tego samego zjawiska, które mogą wpływać na kształtowanie się świadomości, w tym tożsamości (samoświadomości) jednostek. Indywidualne poczucie bądź emancypacji, bądź alienacji można określić jako dwa bieguny jednego z wymiarów osobowości stanowiącej subiektywny aspekt społeczno-kulturowych procesów modernizacji i postmodernizacji.

⁴⁶ Por. R. H. Turner, *Role-taking process versus conformity*, (w:) A. M. Rose (red.), *Human Behaviour and Social Processes*, Boston 1962; Por. też: M. Łoś, *Role społeczne w nowej roli*, (w:) I. Machaj (red.), *Małe struktury społeczne*, Lublin 1998.

⁴⁷ Por. M. Łoś, *Role społeczne w nowej roli*, (w:) I. Machaj (red.), op. cit., s. 94.

LITERATURA

- Aspiracje zawodowe kobiet a życie rodzinne*, Komunikat z badań, CBOS, Warszawa, listopad 1996
- Bauman Z., *Tożsamość – jaka była, jest i po co?*, (w:) A. Jawłowska (red.), *Wokół problemów tożsamości*, Warszawa 2001
- Berger P., *Zaproszenie do socjologii*, Warszawa 1995
- Ciechomska M., *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996
- Desperak I., *Stereotypizacja ról kobiecych w perspektywie praktyk dyskryminacyjnych na rynku pracy*, Łódź 1999
- Dziedzic K., *Wizerunek kobiety i mężczyzny w reklamie telewizyjnej w Polsce i Wielkiej Brytanii*, (w:) R. Siemieńska (red.), *Portrety kobiet i mężczyzn*, Warszawa 1997
- Erikson E., *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Poznań 1997
- Foucault M., *Filozofia. Historia. Polityka. Wybór pism*, Warszawa-Wrocław 2000;
- Freud Z., *Człowiek, religia, kultura*, Warszawa 1967
- Frevert U., *Mąż i niewiasta. Niewiasta i mąż. O różnicach płci w czasach nowoczesnych*, Warszawa 1997
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001
- Gontarczyk E., *Kobiecość i męskość jako kategorie społeczno-kulturowe w studiach feministycznych*, Poznań 1995
- Gramsci A., *Pisma wybrane*, Warszawa 1961
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997*, Dz.U. nr 162, poz. 285, rozdz. II
- Kotlarska-Michalska A., *Kobiety wielkopolskie w świetle badań empirycznych*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001
- Królikowska S., *Wizerunek kobiety w prasie kobiecej na przykładzie „Twojego Stylu”*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001
- Łoś M., *Role społeczne w nowej roli*, (w:) I. Machaj (red), *Male struktury społeczne*, Lublin 1998
- Malinowska E., *Feminizm europejski, demokracja parytetowa a polski ruch kobiet. Socjologiczna analiza walki o równouprawnienie płci*, Łódź 2002
- Marody M., Giza-Poleszczuk A., *Być kobietą, być mężczyzną – czyli o przemianach tożsamości związanej z płcią w współczesnej Polsce*, (w:) *Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości*, Warszawa 2000
- Mead G. H., *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, Warszawa 1975
- Melosik Z., *Tożsamość, ciało i władza*, Poznań-Toruń 1996
- Newland K., *Kobieta w świecie współczesnym*, Warszawa 1982
- Ricoeur P., *Filozofia osoby*, Kraków 1992
- Siemieńska R., *Stereotypy kobiet a akceptacja ich uczestnictwa w polityce*, (w:) A. Kotlarska-Michalska (red.), *Wizerunki kobiet*, Poznań 2001
- Siemieńska R., *Pleć, zawód, polityka*, Warszawa 1990
- Strinati D., *Wprowadzenie do kultury popularnej*, Poznań 1998
- Szczepeński M. S., Krzysztofek K., Ziemiński A. (red.), *Kultura a modernizacja życia społecznego*, Warszawa 1993
- Turner R. H., *Role-taking process versus conformity*, (w:) A. M. Rose (red.), *Human Behaviour and Social Processes*, Boston 1962
- Tyszka Z., Wachowiak A., *Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny*, Poznań 1997
- Wachowiak A., *Sytuacja kobiet zamężnych w kontekście pracy zawodowej – w okresie polskiej transformacji i adaptacji*, (w:) Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, Poznań 2001

- Wasilewska M., *Wzory kobiet w reklamie telewizyjnej w Polsce*, (w:) R. Siemieńska (red.), *Portrety kobiet i mężczyzn*, Warszawa 1997
- Zielińska E. *Kilka uwag o Konwencji w sprawie Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet oraz Deklaracji o Eliminacji Przemocy wobec Kobiet*, (w:) OŚKA, Warszawa 1997
- Ziółkowski M., *O różnorodności teraźniejszości. Pomiedzy tradycją, spuścizną socjalizmu, nowoczesnością i ponowoczesnością*, (w:) „Kultura i Społeczeństwo” 1997, nr 4
- Ziółkowski M., *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Poznań 2000
- Znanięcka-Łopata H., *Przenikanie się publicznej i prywatnej sfery życia: wyzwanie rzucone przez kobiety społeczeństwu amerykańskiemu*, (w:) S. Kozyr-Kowalski, A. Przestalski, J. Włodarek (red.), *Krytyka rozumu socjologicznego*, Poznań 1997

FAMILY, PROFESSIONAL AND CONSUMER ROLES AS FACTORS OF CONSTRUCTING IDENTITIES OF WOMEN AND MEN IN CONDITIONS OF „VARIETY OF THE PRESENT TIMES”

Summary

The gender self-identity can be considered in the social, psychological and cultural context as the relatively constant self- image as a man or woman. It can also be defined as a relation between collective (shaped in the socialization's process) and individual (created in one's original experiences) self.

The self-identity focuses on the macro-structural processes like the transformation from traditional through modern to post-modern societies and maintenances the cultural tendencies in the individual biography as the internalised socialization's patterns.

Basically in most of the contemporary societies there are some remains of traditional (pre-industrial) values-system (like the high position of family and religion) together with the modern and post-modern values (like individualism and auto-creation) featuring. That's why gender as the aspect of the role-specific self-identity is defined as a heterogeneous dynamic and contradictory structure, which can lead to the roles' conflict (as the result of roles expectations incoherence) or in-role-conflict (as a result of contradictions within a particular role).

The research carried out in the Polish society in the 90-ties revealed that most of the women put the adaptation strategies into their life-practice in order to avoid the role conflict between the family and the professional roles (as a conflict between traditional and modern socialization's patterns). There is also a noticeable conflict between the traditional and post-modern role-patterns (between the family and customer's role).